

Dla klientów Wealth Solutions inwestujących w wino marzec był kolejnym udanym miesiącem. Prym wiodło Mission Haut Brion 2008, które odnotowało miesięczny wzrost wartości o blisko 45 procent.

W marcu posiadacze winnych portfeli mogli się cieszyć nie tylko z nadchodzącej wiosny, ale i z wysokich zysków. Drożały przede wszystkim wina z rocznika 2008. Jest on legendarny z kilku względów. Po pierwsze, ilość wina wyprodukowanego w tym roku była o 30 procent niższa niż zwykle. Po drugie, jest on niezwykle popularny w Chinach, ze względu na szczęśliwą ósemkę. I wreszcie, właśnie teraz wino z tego rocznika zostało zabutelkowane i jest fizycznie dostępne dla konsumentów na całym świecie.

Inne bordoskie trunki również cieszą dużymi zyskami swych posiadaczy. Branaire Ducru 2008 z wynikiem 20,86% pokazuje, że na wartości zyskują wina w różnych poziomów klasyfikacji. Trunek ten znajduje się w Quatrièmes Crus, czyli w czwartym rzędzie klasyfikacji stworzonej za Napoleona III. Minimalnie mniejsze zyski przyniosło swym posiadaczom Cos d'Estournel 2006. Jego wartość wzrosła o 20,53%. Wino z piwnic Louisa Gasparda d'Estournel cieszy się niemalejącą popularnością i ciągle dostarcza inwestorom dobrych wiadomości. Miesiąc temu, jeszcze większymi zyskami (ok. 25%) mógł się pochwalić pochodzący z tej winnicy rocznik 2007.

Dobre wyniki wypracowały również wina z 2009 r., które można było nabyć w ramach prowadzonej w ubiegłym roku przez Wealth Solutions kampanii En Primeur. W ten sposób kupuje się wina jeszcze leżakujące w beczkach na ok. 2 lata przed ich zabutelkowaniem, a więc na długo przed konsumentami oraz na samym początku wzrostu ich wartości. Petit Mouton od połowy ubiegłego roku zyskało na wartości 101,16%, Forts de Latour 56,13%, Duhart Milon 56,04%.

Dobrze radziło sobie drugie wino z Chateau Lafite Rothschild, czyli Carruades de Lafite, którego wartość wzrosła o ok. 45% - Nie ma w tym nic dziwnego, skoro jest to wino szczególnie lubiane w Chinach, które są obecnie największym importerem trunków z Bordeaux – mówi Krzysztof Maruszewski, członek zarządu Wealth Solutions, zarządzający inwestycjami winnymi. Dobry wynik uzyskało również Lynch Bages (22,40%), które z kolei cieszy się dużą popularnością za Oceanem Atlantyckim. - Obecnie obserwujemy na rynku lekkie wyciszenie związane ze zbliżającą się kampanią en primeur 2010. Jednakże, podobnie jak w latach ubiegłych, daje się zauważyć wzrost cen win z poprzednich lat przed wejściem nowego rocznika – dodaje Krzysztof Maruszewski.

Wealth Solutions